

**Sygn. akt I C 1002/10**

## WYROK

### W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 15 lutego 2012 roku

**Sąd Okręgowy w Warszawie** Wydział I Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący **SSO Alicja Fronczyk**

Protokolant sekr. sąd. Paulina Bondel

po rozpoznaniu w dniu 03 lutego 2012 roku w Warszawie na rozprawie

sprawy z powództwa (...) sp. z o. o. z siedzibą w W.

przeciwko Skarbowi Państwa reprezentowanemu przez Ministra Spraw Zagranicznych

#### **o wydanie**

I. Oddała powództwo;

II. Zasądza od powoda (...) sp. z o. o. z siedzibą w W. na rzecz Skarbu Państwa – Prokuraturii Generalnej Skarbu Państwa kwotę 7 200 zł. (siedem tysięcy dwieście złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

**1Sygn. akt I C 1002/10**

## UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 18 października 2010 roku (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. wystąpiła przeciwko Skarbowi Państwa reprezentowanemu przez Ministra Spraw Zagranicznych z żądaniem wydania mu rzeczy ruchomych, tj.: agregatu prądowórczego (...)typ (...)o mocy 132 kVA oraz 2 zasilaczy (...)typ (...) o mocy 30 kVA z czasem podtrzymywania 15 minut oraz zasądzenie na jego rzecz od pozwanego kosztów procesu według norm przepisanych.

Celem uzasadnienia zgłoszonego żądania strona powodowa podała, iż wskazane rzeczy ruchome sprzedała (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. na mocy umowy z dnia 06 kwietnia 2010 roku, z zastrzeżeniem prawa własności przedmiotu umowy na rzecz sprzedawcy do momentu zapłaty przez nabywcę 100% wartości umowy. Powyższa umowa była opatrzona datą pewną (notarialnym poświadczeniem daty). Zastrzeżenie prawa własności na rzecz sprzedawcy do momentu zapłaty całości ceny, zawarte w § 8 ust. 1 i 2 umowy, jest skuteczne - na podstawie art. 590 k.c. w zw. z art. 81 k.c. - również wobec osób trzecich, w tym pozwanego, w którego to siedzibie obecnie znajduje się przedmiot sporu. Spółka (...) nie wywiązała się z zobowiązania do zapłaty ceny względem powoda, a zatem przysługuje mu nadal prawo własności do wskazanego mienia, a zarówno spółka (...), która je nabyła od tego podmiotu, jak i strona pozwana, nie mogą być uznane za nabywców w dobrej wierze (pozew k. 2-7).

W odpowiedzi na pozew z dnia 29 czerwca 2011 roku pozwany Skarb Państwa - reprezentowany przez Ministra Spraw Zagranicznych wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powoda na rzecz Skarbu Państwa kosztów procesu, w tym na rzecz Prokuraturii Generalnej Skarbu Państwa kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych.

Strona pozwana wskazała, iż nabycie przez nią określonych w pozwie urządzeń nastąpiło w dobrej wierze, przy braku jakiegokolwiek wiedzy co do zastrzeżenia ich własności na rzecz (...) Spółki z o.o. Powodowa spółka o powyższym fakcie nie poinformowała pozwanego przed nabyciem urządzenia, tj. 21 maja 2010 roku, a uczyniła to dopiero po upływie ponad dwóch miesięcy od daty przekazania i zamontowania przedmiotowych urządzeń. W ocenie pozwanego powód dokonał nieuzasadnionej interpretacji art. 590 k.c., bowiem dotyczy on jedynie wierzycieli kupującego. Pozwany nabył własność rzeczy ruchomych objętych żądaniem pozwu na podstawie art. 169 k.c. (odpowiedź na pozew k.35-39).

W piśmie procesowym z dnia 18 kwietnia 2011 roku pozwany wniósł o przypozwanie (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W.i (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w Ł.(pismo procesowe k.74-78,79-81).

W piśmie procesowym z dnia 04 maja 2011 roku powód sprecyzował oznaczenie rzeczy ruchomych, których wydania dochodzi, tj. agregatu prądotwórczego produkcji (...)typ (...), o numerze seryjnym (...)typ silnika (...)marki (...)oraz 2 urządzeń (...)produkcji (...)typ (...)o numerach seryjnych (...)oraz (...) (pismo procesowe k.136-137).

Zarządzeniem z dnia 12 maja 2010 roku, Przewodniczący zawiadomił (...) spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W.i (...) spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w Ł.o toczącym się procesie i możliwości przystąpienia do procesu w charakterze interwenienta ubocznego po stronie pozwanego (zarządzenie k.140).

#### **Sąd Okręgowy ustalił, co następuje:**

Na podstawie umowy nr (...)o roboty budowlane z dnia 27 listopada 2009 r., zawartej pomiędzy (...) spółką z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w Ł.a pozwanym Skarbem Państwa reprezentowanym przez (...)Ministerstwa Spraw Zagranicznych, (...) Spółka z o.o.zobowiązała się do wykonania remontu, aranżacji i wyposażenia powierzchni biurowej w celu przystosowania jej do wymogów (...) w budynku Ministerstwa (...)przy al. (...)w W.(par. 1 pkt 1 umowy). Całkowity koszt wykonania robót i dostaw określonych w umowie, został ustalony przez strony na kwotę 4 487 449,02 zł. Zakresem umowy objęte zostało między innymi dostarczenie i zamontowanie urządzenia agregatu prądotwórczego (...)typ (...)o mocy 132 kVA oraz 2 zasilaczy (...)typ (...)o mocy 30 kVA z czasem podtrzymywania 15 minut ( **dowód:** umowa k. 40-46).

Na podstawie umowy nr (...)z dnia 03 grudnia 2009 roku na dostawę i montaż systemu sterowania D.oraz opraw oświetleniowych, zawartej pomiędzy (...) spółką z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W.jako wykonawcą, a (...) spółką z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w Ł.jako zamawiającym, spółka (...)zobowiązała się do wykonania prac elektrycznych i dostawy materiałów wyszczególnionych w ogólnym zestawieniu robót elektrycznych stanowiących załącznik nr (...)do umowy, do realizacji projektu (...)w budynku Ministerstwa (...)przy ul. (...)w W., zgodnie z przekazaną dokumentacją projektową oraz kosztorysem inwestorskim (§1 ust. 1 umowy). Zakresem robót strony objęły min. prace elektryczne łącznie z dostawą agregatu i (...) określonych w załączniku nr (...)do umowy (§1 ust. 1 umowy). Wykonawca zobowiązał się wykonać przedmiot umowy korzystając z materiałów zakupionych we własnym zakresie (§2 ust. 1 umowy). Wynagrodzenie wykonawcy strony określiły na kwotę 480 000 zł netto plus podatek VAT (§4 ust. 1 umowy) ( **dowód:** umowa k.171-175, załącznik k.176).

W dniach 21 i 30 grudnia 2010 roku (...) Spółka z o.o. wystawiła faktury VAT na poczet wynagrodzenia za wykonanie zobowiązań określonych w umowie z dnia 03 grudnia 2010 roku, na kwoty 134 200 zł każda, które zostały w części zapłacone przez (...) Spółkę z o.o. Pozostała część wynagrodzenia (pomniejszona z uwagi na zaniedbania spółki (...)), została uiszczona po dokonaniu odbioru prac przez powoda (okoliczność niesporna, **dowód:** faktura VAT k.138, zeznania świadka M. O. k.160, pismo k.182-184).

Na podstawie umowy zawartej dnia 06 kwietnia 2010 roku (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W.jako zamawiający, zamówiła u powoda (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W.jako dostawcy, dostawę i montaż agregatu prądotwórczego (...)typ (...)o mocy 132 kVA oraz 2 zasilaczy (...)typ (...)o mocy 30 kVA (§ 1 pkt 1 ust. 1 umowy). Cena brutto za dostarczone urządzenia, osprzęt i ich montaż w siedzibie pozwanego (budynku

Ministerstwa (...) przy ul. (...) w W.), została ustalona przez strony na kwotę 207 124,50 zł, przy czym w § 8 ust. 1 umowy strony zastrzegły, że do chwili zapłacenia 100 % wskazanej wartości przez zamawiającego urządzenie będące przedmiotem umowy, pozostają własnością dostawcy. W przypadku niedokonania płatności w terminie określonym w umowie, dostawca miał prawo do demontażu i zabrania dostarczonych zamawiającemu urządzeń (art. 589 k.c. i 590 k.c.). Strony ustaliły również, że dostawca ma prawo do poinformowania końcowego odbiorcy przedmiotu umowy o zastrzeżeniu prawa własności (§8 ust. 2 umowy) (**dowód:** umowa k.20-24).

Pismem z dnia 10 maja 2010 roku (...) Spółka z o.o. wystąpiła do pozwanego o wyrażenie zgody na podwykonawcę do prac objętych umową nr (...) z dnia 27 listopada 2009 r. w zakresie branży elektrycznej dla (...) Spółki z o.o. (**dowód:** pismo k.147-148).

Agregat prądowłórczy (...) typ (...) o mocy 132 kVA oraz 2 zasilacza (...) typ (...) o mocy 30 kVA z czasem podtrzymywania 15 minut, zostały dostarczone do siedziby Ministerstwa (...) mieszczącej się przy ul. (...) w W., a następnie zamontowane do dnia 17 maja 2010 roku. Wskazane czynności zostały przeprowadzone przez pracowników powoda w wykonaniu postanowień umowy z dnia 06 kwietnia 2010 roku. Pismem z dnia 17 maja 2010 roku (...) Spółka z o.o. poinformowała (...) Spółkę z o.o. o zakończeniu prac związanych z agregatem, kominem i czerpnią powietrza. Formalny odbiór przez pozwanego wskazanych rzeczy ruchomych nastąpił na podstawie protokołu odbioru robót z dnia 21 maja 2010 roku, z udziałem przedstawicieli stron umowy nr (...) z dnia 27 listopada 2009 roku. W tym samym dniu sporządzony został również kosztorys powykonawczy, a (...) Spółka z o.o. wystawiła fakturę VAT na kwotę 693 944,26 zł (w tym z tytułu wynagrodzenia za rzeczy ruchome objęte żądaniem pozwu-344 023,73 zł), która została zapłacona przez pozwanego (**dowód:** protokół i kosztorys k.47-50,199-200, zeznania W. S.k.225-227, zeznania J. K.k.157-159, zeznania M. O.k.160, pismo k.185, faktura k.189).

W dniu 01 lipca 2010 roku pracownik powoda w obecności pracownika (...) dokonał uruchomienia wskazanego agregatu prądowłórczego (...) oraz zasilaczy (...). Dokonanie powyższych czynności oraz ich odbiór końcowy zostało udokumentowane w protokołach podpisanych przez wskazane osoby, w których zawarta została informacja o zastrzeżeniu prawa własności rzeczy ruchomych na rzecz powoda do chwili dokonania zapłaty. Na kartach gwarancyjnych wystawionych przez powoda w tym samym dniu, również została umieszczona informacja, że do momentu całkowitej zapłaty towar pozostaje jego własnością na podstawie art.589 k.c. i 590 k.c. (**dowód:** protokoły k.62-64, karty gwarancyjne k.65-67).

W dniu 01 lipca 2010 roku powód wystawił fakturę VAT za wykonanie wskazanych prac objętych umową z dnia 6 kwietnia 2010 roku, na kwotę 207 125,50 zł, która nie została zapłacona przez (...) Spółkę z o.o. (okoliczność niesporna, **dowód:** faktura VAT k.138).

W dniu 05 lipca 2010 roku przeprowadzone zostało w siedzibie pozwanego szkolenie w zakresie obsługi urządzeń (...) przez pracownika powoda oraz szkolenie w zakresie (...) przez pracownika firmy (...) (**dowód:** zeznania świadka W. S. k.225-227, zeznania P. M. k.228-229 i zeznania J. K. k.157-159). Przed przeprowadzeniem szkolenia pracownik powoda - w trakcie montażu paneli z oznaczeniem firmy powoda - udzielił informacji pracownikom pozwanego, że jest przedstawicielem powoda, który jest dystrybutorem i dostawcą urządzeń objętych pozwem. Na stroju roboczym umieszczona była nazwa powoda (**dowód:** zeznania J. K. k.158, P. M. k.228-229 i W. S. k.226).

Karty gwarancyjne dotyczące agregatu prądowłórczego oraz zasilaczy (...) dostarczonych do siedziby pozwanego przy ul. (...) w wyniku wykonania umowy nr (...) z dnia 27 listopada 2009 roku, zostały przekazane przez powoda spółce (...), a ten podmiot dostarczył je (...) Spółce z o.o. z siedzibą w Ł., która przekazała je pozwanemu wraz z całą dokumentacją techniczną po zakończeniu prac wynikających ze wskazanej umowy i uruchomieniu urządzeń w dniu 01 lipca 2010 roku, a przed dokonaniem odbioru końcowego robót budowlanych, w dniu 14 lipca 2010 roku. Pozwany otrzymał wskazane dokumenty w dniu 10 lipca 2010 roku (**dowód:** zeznania W. S. k.225-227, zeznania J. K. k.157-159, zeznania M. O. k.160, karty gwarancyjne k.65-67, protokół końcowy k.146).

Pismem z dnia 05 sierpnia 2010 roku powód poinformował pozwanego o fakcie zawarcia umowy z (...) Spółką z o.o. z siedzibą w W., której przedmiotem były rzeczy ruchome objęte żądaniem pozwu i zastrzeżeniu prawa własności na

jego rzecz, do czasu dokonania przez nabywcę zapłaty 100% ceny, stosownie do postanowień art. 589 k.c. i 590 k.c. (**dowód:** pismo k.16).

Powód (...) Spółka z o.o. z siedzibą w W., pismem z dnia 05 sierpnia 2010 roku wystąpił do (...) Spółki z o.o. z wnioskiem o ustalenie terminu przeprowadzenia przez pracowników powodowej spółki fabrycznej akcji serwisowej zasilaczy (...) (**dowód:** pismo k.188).

Pismem z dnia 25 sierpnia 2010 roku powód wniósł o wydanie mu przez pozwanego w terminie 7 dni agregatu prądotwórczego (...)typ(...)oraz 2 zasilaczy (...)typ (...) ( **dowód:** pismo k.17-18).

Strona pozwana nie zastosowała się do treści wezwania wskazując w piśmie z dnia 09 września 2010 roku, że nabyła przedmioty objęte żądaniem powoda od spółki (...) i wszelkie roszczenia powód powinien zgłaszać do spółki (...), z którą zawarł umowę z dnia 6 kwietnia 2010 roku (**dowód:** pismo k.51).

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie wskazanych dowodów z dokumentów złożonych przez obydwie strony procesu. Dowody te Sąd ocenił jako posiadające moc dowodową i wiarygodne, zwłaszcza, że nie były przez żadną ze stron kwestionowane tak co do swej autentyczności, jak i zgodności ze stanem rzeczywistym.

Sąd przydał przymiot wiarygodności zeznaniom świadka W. S. (k.225-227), który był bezpośrednio odpowiedzialny w spółce (...) m.in. za czynności związane z dostawą i montażem urządzeń objętych żądaniem pozwu. Świadek w sposób rzeczowy, jasny i precyzyjny przedstawił okoliczności ich dokonania, zakres prac wykonanych przez poszczególne podmioty (w tym powoda), chwilę przekazania dokumentacji spółce (...), a następnie pozwanemu oraz brak wiedzy tego ostatniego o zastrzeżeniu prawa własności na rzecz powoda. Zeznania świadka w tym zakresie korespondują z depozycjami świadków W. T. (k.213-215) oraz M. O. (k.159-161), którzy nadzorowali wskazane czynności ze strony podmiotów, które zawarły umowę z dnia 27 listopada 2009 roku, tj. spółki (...) i pozwanego. Świadcowie po okazaniu im dokumentów zawartych w aktach sprawy, w sposób spójny i logiczny wskazali, że w kosztorysie z dnia 21 maja 2010 roku znalazł się opis urządzeń innych niż rzeczywiście dostarczone (tj. objętych żądaniem pozwu) i wyjaśnili przyczyny, które spowodowały ten stan rzeczy (omyłka wywołana powtórzeniem błędu z kosztorysu ofertowego). Podkreślenia wymaga, że fakt dostawy i montażu przez powoda wskazanych urządzeń w maju 2010 roku został przyznany przez powoda w toku postępowania (k.204). Świadcowie wyraźnie wskazywali, gdy danej okoliczności nie byli w stanie odtworzyć w swej pamięci, a drobne nieścisłości w ich zeznaniach (np. co do osoby przeprowadzającej szkolenia w zakresie (...) k.214), są w pełni uzasadnione upływem czasu od opisywanych zdarzeń i nie dotyczyły faktów istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy. Zaznaczyć należy, że zeznania W. T. (k.214) dotyczące rozmowy z przedstawicielem (...) o należnościach powoda, dotyczyły okresu po dokonaniu dostawy i montażu urządzeń w dniu 21 maja 2010 roku.

Sąd nie przydał wiarygodności zeznaniom świadków jedynie w zakresie stwierdzenia, W. T. (k.213-214), że pracownicy powoda nie mieli na strojach roboczych oznaczenia firmy powoda oraz M. O. (k.160), iż w dniu 05 lipca 2010 roku pracownik powoda nie przeprowadził szkolenia, bowiem w tym zakresie są one sprzeczne z wiarygodnymi w ocenie Sądu zeznaniami J. K. (k.158), P. M. (k.228-229) i W. S. (k.226).

W przekonaniu Sądu brak jest podstaw aby odmówić przymiotu wiarygodności zeznaniom J. K. (k.157-159), który dokonywał montażu urządzeń w siedzibie pozwanego i przeprowadzał szkolenie w tym zakresie. Świadek rzeczowo i w ocenie Sądu szczerze opisał przebieg tych czynności, okoliczności przekazania dokumentów przedstawicielowi (...), a także fakt, że nie informował pozwanego, iż urządzenia przez niego montowane są własnością powoda. Podkreślenia wymaga, że zeznania świadka dotyczące informacji udzielanych pracownikom pozwanego, iż jest przedstawicielem powoda, który jest dystrybutorem i dostawcą urządzeń, jak i okoliczności montażu paneli do sterowania z oznaczeniem firmy powoda dotyczyły okresu po dokonaniu dostawy i montażu urządzeń, tj. w dniu szkolenia, które odbyło się 05 lipca 2010 roku (k.158).

W ocenie Sądu zasługują na wiarę zeznania słuchanego w charakterze powoda P. M. (k.354-356) w zakresie: treści zapisów zawartych w umowie ze spółką (...), w tym zastrzeżenia prawa własności na jego rzecz, zawarcie tej

informacji w kartach gwarancyjnych i protokołach z dnia 01 lipca 2010 roku, faktu nieudzielenia pozwanemu i spółce (...) informacji w tej mierze przed dostawą i montażem, przeprowadzenia szkolenia przez pracownika powoda, treści oznaczeń zamieszczonych na ubraniach pracowników powoda oraz odstąpienia od dochodzenia należności wynikających z umowy od spółki (...) i przyczyn tego stanu rzeczy. Depozycje strony w tej mierze są logiczne, a przy tym zgodne z pozostałym zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym. Zaznaczyć należy, że zeznania strony, dotyczące wiedzy pozwanego o zastrzeżeniu własności przed dokonaniem odbioru (k.229) odnoszą się niewątpliwie do odbioru końcowego z dnia 14 lipca 2010 roku. W swych depozycjach w tym zakresie strona odwołała się do zeznań świadka W. S. (k.227), który tak właśnie sprecyzował chwilę przekazania dokumentacji.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Strona powodowa dochodziła w sprawie niniejszej wydania mu przez pozwanego będących w jego posiadaniu rzeczy ruchomych z powołaniem się na przysługujące powodowi do wskazanego mienia prawo własności.

Tak sformułowane żądanie ocenić należało jako roszczenie windykacyjne, przewidziane w art. 222 § 1 k.c., w myśl którego właściciel może żądać od osoby, która faktycznie włada jego rzeczą, ażeby rzecz została mu wydana, chyba że osobie tej przysługuje skuteczne względem właściciela uprawnienie do władania rzeczą.

Legitymowanym do wystąpienia z roszczeniem windykacyjnym jest właściciel rzeczy. W myśl art. 6 k.c. spoczywa na nim ciężar udowodnienia, że przysługuje mu prawo własności. W przekonaniu Sądu powód nie wywiązał się z tak zakreślonego obowiązku, a w oparciu o dokonane w sprawie ustalenia faktyczne uznać należy, że prawo własności do rzeczy ruchomych objętych żądaniem pozwu służy stronie pozwanej.

Celem uzasadnienia przedstawionej konkluzji odtworzyć należy w porządku chronologicznym ciąg czynności prawnych mających za przedmiot przeniesienie prawa własności do wskazanych rzeczy ruchomych i ocenić skutki, jakie wywołały w tym zakresie.

Strona pozwana upatrywała źródła swego uprawnienia o charakterze właścicielskim do przedmiotowego mienia w umowie nr (...)z dnia 27 listopada 2009 roku zawartej z (...) spółką z ograniczoną odpowiedzialnością siedzibą w Ł., na podstawie której ten ostatnio wskazany podmiot zobowiązał się do wykonania robót budowlanych obejmujących remont, aranżację i wyposażenie powierzchni biurowej w celu przystosowania jej do wymogów (...)w budynku Ministerstwa (...)przy al. (...)w W., w zakres których wchodziło między innymi dostarczenie i zamontowanie urządzenia agregatu prądotwórczego(...)typ (...)o mocy 132 kVA oraz 2 zasilaczy (...)typ (...)o mocy 30 kVA z czasem podtrzymywania 15 minut. W celu wykonania zobowiązania wynikającego ze wskazanej czynności (...) spółka (...)zawarła w dniu 3 grudnia 2009 r. z (...) spółką z ograniczoną odpowiedzialnością siedzibą w W.umowę nr (...)na podstawie której podmiot ten zobowiązał się do wykonania prac elektrycznych i dostawy materiałów w tym rzeczy ruchomych objętych żądaniem pozwu, do realizacji projektu (...)w budynku Ministerstwa (...) przy ul. (...)w W., zgodnie z przekazaną dokumentacją projektową oraz kosztorysem inwestorskim (§1 ust. 1 umowy), przy czym wykonawca zobowiązał się wykonać przedmiot umowy korzystając z materiałów zakupionych we własnym zakresie (§2 ust. 1 umowy), a z kolei spółka (...), aby spełnić swe zobowiązanie, zawarła w dniu 06 kwietnia 2010 roku z powodem umowę, której przedmiotem była dostawa i montaż rzeczy ruchomych objętych żądaniem pozwu za kwotę 207 124,50 zł.

Powód swe roszczenie wydobywcze opiera na twierdzeniu, że ta ostatnia chronologicznie czynność prawna nie przeniosła prawa własności określonych w niej rzeczy ruchomych z uwagi na przewidziane w jej § 8 pkt 1 zastrzeżenie, że do chwili zapłacenia całości ceny przez zamawiającego za urządzenia będące przedmiotem umowy, pozostają one własnością dostawcy.

Niewątpliwie powołane uregulowanie umowne zakwalifikować należy jako zastrzeżenie prawa własności rzeczy sprzedanej, przewidziane w art. 589 k.c., zgodnie z którym jeżeli sprzedawca zastrzegł sobie własność sprzedanej rzeczy ruchomej aż do uiszczenia ceny, poczytuje się w razie wątpliwości, że przeniesienie własności rzeczy nastąpiło pod warunkiem zawieszającym, w myśl zaś art. 590 § 1 k.c., jeżeli rzecz zostaje kupującemu wydana, zastrzeżenie

własności powinno być stwierdzone pismem. Jest ono skuteczne względem wierzycieli kupującego, jeżeli pismo ma datę pewną.

W świetle przedstawionych uregulowań każda sprzedaż połączona z elementem kredytowym, tj. gdy zapłata całości lub choćby części ceny ma nastąpić w przyszłości, może być powiązana z zastrzeżeniem, że własność rzeczy przejdzie na kupującego dopiero po zapłaceniu całej ceny (łac. pactum reservati dominii). Dopiero ziszczenie się warunku zawieszającego powoduje z mocy samego prawa przejście własności rzeczy na kupującego (W. Czachórski, Zobowiązania, 2009, s. 420). Nie budzi wątpliwości, że prawo własności rzeczy może zastrzec także wykonawca w ramach innych umów prowadzących do odpłatnego przeniesienia własności, aż do uiszczenia wynagrodzenia, na zasadzie swobody umów (zob. w odniesieniu do umowy o dzieło wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 18 października 2007 roku, I ACa 146/07, Lex nr 370695).

Wypełnienie wskazanych przesłanek warunkujących skuteczność zastrzeżenia prawa własności nie było kwestionowane w niniejszym postępowaniu. Kontestowany nie był również fakt, że nie ziszczył się warunek zawieszający określony w umowie z dnia 6 kwietnia 2010 roku tj., że kontrahent powoda nie zapłacił na jego rzecz wynagrodzenia określonego w umowie. Konsekwentnie analizowana czynność prawna nie doprowadziła do przeniesienia własności rzeczy ruchomych, objętych żądaniem pozwu na rzecz spółki (...), a prawo to służyło powodowi.

Nieuzyskanie tytułu prawnego przez (...) nie oznacza wszak, że wykluczonym było skuteczne przeniesienie prawa własności do wskazanego mienia na skutek dokonanych następnie rozporządzeń nim na rzecz podmiotów trzecich (w tym pozwanego).

Istotnie nie można co do zasady przenieść własności rzeczy cudzej bowiem obowiązuje naturalna, generalna zasada nemo plus iuris in alium transferre potest, quam ipse habet. Skuteczność przeniesienia własności zależy więc od tego, czy zbywane prawo przysługuje osobie dokonującej rozporządzenia a jej naruszenie in concreto powoduje, że zawarta umowa jest bezskuteczna (nie przenosi własności).

Przedstawiona zasada doznaje jednak wyjątków, a jeden z nich statuuje art. 169 § 1 k.c., w myśl którego, jeżeli osoba nie uprawniona do rozporządzania rzeczą ruchomą zbywa rzecz i wydaje ją nabywcy, nabywca uzyskuje własność z chwilą objęcia rzeczy w posiadanie, chyba że działa w złej wierze. Powołany przepis, którego ratio legis polega przede wszystkim na tym, by chronić nabywców w dobrej wierze, stanowi, co do rzeczy ruchomych, odstępstwo od wyżej wskazanej zasady. Dopuszcza on bowiem możliwość umownego nabycia własności od osoby nieuprawnionej do rozporządzania rzeczą. Uzależnione jest to od spełnienia następujących przesłanek: nabywca jest w dobrej wierze, a zbywca włada rzeczą i wyda ją nabywcy

Nabycie przez stronę pozwaną własności rzeczy ruchomych objętych żądaniem pozwu, mogło zatem nastąpić jedynie w warunkach zakreślonych w powołanym uregulowaniu. Już na wstępie podkreślenia wymaga, że podstawy rozstrzygnięcia w tej mierze nie można upatrywać w powołanym przez strony art. 590 §1 zd. 2 k.c. Normuje on chwilę skutecznego zastrzeżenia prawa własności (niekwestionowaną w niniejszej sprawie) wobec wierzycieli kupującego i nie znajduje w żaden sposób zastosowania do roszczenia windykacyjnego podmiotu na rzecz którego owo zastrzeżenia zostało dokonane (tj. powoda).

Pierwszym elementem hipotezy normy art. 169 § 1 k.c. jest rozporządzenie - przez osobę nieuprawnioną - rzeczą powierzona jej poprzez oddanie w posiadanie zależne lub dzierżenie, kolejnym zaś (a pierwszą przesłanką skutecznego nabycia własności przez osobę trzecią), jest „zbycie rzeczy” w kontekście założonego już na wstępie rozporządzenia rzeczą. Zaznaczyć należy, że „czynność prawna, na podstawie której następuje rozporządzenie rzeczą”, musi spełniać wszystkie warunki ważności, nabycie bowiem na podstawie art. 169 k.c. sanuje tylko brak uprawnienia po stronie zbywcy, a nie konwaliduje pozostałych braków czynności (zob. E. Gniewek, Komentarz do art. 169 k.c., Lex 2011).

Już poczynione uwagi pozwalają bez wątpliwości stwierdzić, że strona wskazanej czynności prawnej z dnia 27 listopada 2009 r. (tj. spółka (...)) nie była osobą uprawnioną - w rozumieniu art. 169 §1 k.p.c.- do rozporządzenia rzeczą.

Rozważając zarzut powoda, że nie nastąpiło zbycie rzeczy między spółką (...) a pozwanym, podkreślenia wymaga już na wstępie, że zbycie rzeczy w rozumieniu powołanego uregulowania jest szczególnym rodzajem rozporządzenia na podstawie umowy i jego celem oraz bezpośrednim skutkiem jest przeniesienie istniejącego prawa majątkowego (prawa własności). Zatem bez wątplenia chodzi tu przede wszystkim o czynności prawne typu - umowa sprzedaży, zamiany, darowizny lub inna umowa zobowiązująca do przeniesienia własności (a ściślej umowa zobowiązująco-rozporządzająca; art. 155 § 2 k.c.) (zob. E. Gniewek, Komentarz do art. 169 k.c., Lex 2011 ).

Jak wskazano spółkę (...)wiała z pozwanym umowa o roboty budowlane z dnia 27 listopada 2009 roku obejmująca m. in. dostarczenie i zamontowanie urządzenia agregatu prądowórczego (...)typ (...)o mocy 132 kVA oraz 2 zasilaczy (...)typ (...)o mocy 30 kVA z czasem podtrzymywania 15 minut. Zobowiązanie owo bezsprzecznie obejmowało również przeniesienie własności owych urządzeń na rzecz pozwanego. Wynagrodzenie za wykonanie wskazanych czynności obejmowało także koszt nabycia opisanych rzeczy ruchomych. W tym zakresie spółka (...)zawarła ze spółką (...)jako podwykonawcą umowę, której przedmiotem było wykonanie przez ten ostatni podmiot prac elektrycznych i dostawy materiałów, w tym rzeczy ruchomych objętych żądaniem pozwu, do realizacji projektu (...)w budynku Ministerstwa (...) przy ul. (...)w W., zgodnie z przekazaną dokumentacją projektową oraz kosztorysem inwestorskim (§1 ust. 1 umowy), przy czym przewidziano w niej, że wykonawca zobowiązał się wykonać przedmiot umowy korzystając z materiałów zakupionych we własnym zakresie (§2 ust. 1 umowy). Zakresem zobowiązania wynikającego z tej czynności prawnej było zatem nie tylko dostarczenie i montaż urządzeń na terenie siedziby pozwanego, ale także m. in. uprzednie nabycie tych rzeczy ruchomych (aby wywiązać z tego zadania, podmiot ten zawarł właśnie umowę z powodem z dnia 6 kwietnia 2010 roku), a wynagrodzenie określone w umowie obejmowało również tym przypadku ich wartość.

R easumując stwierdzić należy, że treścią zobowiązania wynikającego z umowy zawartej z pozwanym przez spółkę (...) (wykonywanego w tym zakresie przy udziale spółki (...)) było ostatecznie przeniesienie własności owego mienia na rzecz pozwanego. Z umową o roboty budowlane łączy się obowiązek przeniesienia na inwestora prawa własności przedmiotu umowy i nie musi to być wyraźnie zastrzeżone w umowie. Natomiast, dokonując wydania rzeczy wykonawca wyraża w tym akcie wolę przeniesienia na kontrahenta prawa własności, skoro wynagrodzenie obejmowało wartość tych urządzeń (zob. wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 18 października 2007 roku, I ACa 146/07, Lex nr 370695).

Jak z powyższego wynika dla skutecznego przeniesienia własności na rzecz pozwanego niezbędnym było nadto wypełnienie kolejnej przesłanki przewidzianej w art. 169§1 k.c., tj. „wydanie rzeczy” nabywcy. Wystąpienie owego skutku jest uwarunkowane dokonaniem ważnej czynności rozporządzającej rzeczą o charakterze realnym, a nie tylko konsensualnym. W tym znaczeniu charakter rzeczy ruchomej będącej przedmiotem rozporządzenia (oznaczona co do gatunku czy też co do tożsamości) pozostaje bez wpływu dla oceny skuteczności i chwili nabycia własności rzeczy w warunkach określonych w art. 169§1 k.c. bowiem zawsze niezbędne jest tu wydanie rzeczy (przeniesienia jej posiadania).

Zakreślając przesłankę wydania rzeczy dla skutecznego przeniesienia własności bez wątplenia ustawodawca akcentuje konieczność uzyskania przez nabywcę faktycznego władztwa nad zbywaną rzeczą. Nie przesądzając w tym miejscu wątpliwości doktrynalnych, który z rodzajów przeniesienia posiadania określony w kodeksie cywilnym (art. 348-351 k.c.) wypełnia kryterium wydania rzeczy w rozumieniu art. 169 § 1 k.c. stwierdzić należy, że niewątpliwie odpowiada temu wymaganiu przeniesienie posiadania poprzez fizyczne wydanie rzeczy (traditio corporalis art. 348 zd. 1 k.c.)

W przekonaniu Sądu nie sposób kwestionować, że pozwany uzyskał faktyczne władztwo nad rzeczami ruchomymi objętymi żądaniem pozwu, na skutek zespołu czynności polegających na dostarczeniu wskazanego mienia do jego siedziby przy al. (...) w W. i zamontowaniu go, a następnie formalnym ich odebraniu przez przedstawicieli stron (tj. spółki (...) i pozwanego), które zostało udokumentowane stosownym protokołem (częściowym) z dnia 21 maja 2010 roku. Z tą datą pozwany uzyskał fizyczne władztwo nad wskazanym mieniem i miał możliwość nieskrępowanego dysponowania nim. Podkreślenia wymaga, że o ile same rzeczy ruchome (tj. agregat i urządzenia (...)) nie były trwale

zamocowane, to ich montaż wymagał przeprowadzenia określonych prac budowlanych (budowa czerpni, komina), a tym samym fizyczne objęcie tych przedmiotów w posiadanie jawi się jako szczególnie wyraźne.

Następujące już po tej dacie czynności (w szczególności uruchomienie wskazanych urządzeń w dniu 01 lipca 2010 roku) dotyczyły już rzeczy znajdujących się w posiadaniu pozwanego i miały na celu jedynie wykorzystanie ich zgodnie z przeznaczeniem, stosownie do woli pozwanego. Jak zaznaczono nie jest to zdarzenie miarodajne dla ustalenia momentu przeniesienia posiadania. Jedynie na marginesie zauważyć należy, że pozwany nie podniósł zarzutu, że nabył własność rzeczy na skutek połączenia z nieruchomością tak, że stała się jej częścią składową (art. 191 k.c.) a zatem Sąd nie badał tej okoliczności.

Stanowczego podkreślenia wymaga, że urządzenia zamontowane w dniu 21 maja 2010 roku były tożsame z tymi, które objęte są żądaniem pozwu, a odmienny w tej mierze zapis w kosztorysie z dnia 21 maja 2010 roku był wynikiem pomyłki.

Przesłanką nabycia (skutecznego) własności rzeczy od osoby nieuprawnionej jest również dobra wiara nabywcy.

Przepis art. 169 k.c. chroni dobrą wiarę nabywcy co do uprawnienia zbywcy co do rozporządzania rzeczą wtedy, gdy dobra wiara nabywcy jest uzasadniona władaniem przez zbywcę rzeczą, legitymującym go jako uprawnionego (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 kwietnia 2002 r., II CKN 1226/00, "Wokanda" 2002, nr 11, s. 8). Oparta na takim założeniu ochrona dobrej wiary nabywcy rzeczy ruchomej leży w interesie bezpieczeństwa obrotu, co oszczędza potrzebę badania prawa poprzedników w sytuacji nabycia rzeczy od jej posiadacza, choć zarazem odbywa się kosztem ochrony właściciela rzeczy ruchomej (wyrok SN z dnia 15 listopada 2002 r., sygn. V CKN 1340/00, OSNC 2004/2/28). Dzieje się tak jednak dlatego, że to właśnie właściciela powinno obciążać w sposób nieograniczony ryzyko utraty własności rzeczy powierzonej innej osobie, który to właściciel ponosi z woli ustawodawcy swoiste konsekwencje tego, że obdarzył zaufaniem niewłaściwą osobę przenosząc na nią dobrowolnie władztwo nad swoją rzeczą ruchomą.

Podkreślenia wymaga, że ustawodawca zastosował tu domniemanie braku złej wiary, nie poprzestając na domniemaniu dobrej wiary z art. 7 k.c. Formułując normę art. 169 k.p.c. podkreślił, że nabywca uzyskuje własność z chwilą objęcia rzeczy w posiadanie, „chyba że działa w złej wierze”. W ten sposób, wzmacniając pozycję nabywcy, na właściciela rzeczy zbywanej przerzucił ciężar dowodu „złej wiary” nabywcy. Takie rozwiązanie legislacyjne jest wynikiem zaakceptowania dla potrzeb obrotu „legitymacji formalnej” posiadacza do rozporządzania rzeczą i wiąże się z domniemaniem własności (por. art. 341 w zw. z art. 339 k.c.).

Z ustalonego w tym względzie orzecznictwa Sądu Najwyższego wynika, że dobra wiara - w rozumieniu art. 169 § 1 kc - polega na usprawiedliwionym, w świetle obiektywnych zasad rozumowania, przekonaniu nabywcy, że zbywca jest uprawniony do rozporządzania rzeczą. Dobra wiara jest wyłączona, gdy nabywca wie o tym, że zbywca nie jest uprawniony do rozporządzania rzeczą, albo gdy mógł się o tym z łatwością dowiedzieć. Oznacza to, że nabywca z reguły nie ma obowiązku badania uprawnień zbywcy, ale jeżeli okoliczności towarzyszące transakcji budzą wątpliwości co do uprawnień zbywcy, albo jeżeli doświadczenie życiowe tego wymaga, to nabywca powinien podjąć dodatkowe akty staranności (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 2 lutego 2001 roku, IV CKN 262/00, Lex nr 52533).

Podkreślenia wymaga, że dobra wiara nabywcy powinna istnieć tylko w chwili wydania rzeczy i późniejsza jej utrata nie przeszkadza nabyciu własności. Decydująca jest dobra wiara ostatniego nabywcy i późniejsze dowiedzenie się przez nabywcę o tym, że zbywca nie był uprawniony do rozporządzania rzeczą, nie anuluje dokonanej ostatecznie zmiany własności (por. A. Szpunar: Nabycie własności nieruchomości od nieuprawnionego, Zakamycze 1998, s. 76-77).

W przekonaniu Sądu, powód nie udowodnił złej wiary pozwanego we wskazanej dacie 21 maja 2010 roku.

W oparciu o dokonane w sprawie ustalenia faktyczne stwierdzić należy w sposób nie budzący wątpliwości, że pozwany nie miał pozytywnej wiedzy- w chwili wydania mu rzeczy ruchomych w dniu 21 maja 2010 roku - w tym zakresie. Zupełnie jednoznacznie wynika to już z wiarygodnych w tej mierze zeznań słuchanego w charakterze strony powodowej P. M. , który wskazał, że nie przekazano pozwanemu informacji o zastrzeżeniu prawa własności po



zawarciu umowy. Nie zostało również wykazane, aby jakiś inny podmiot był źródłem informacji dla pozwanego w tym zakresie. Bezsprzeczne jest nadto, że umowa zawarta przez powoda (i przewidziane w niej zastrzeżenia) nie została w inny publiczny sposób ujawniona (np. w stosownym rejestrze, prasie).

W świetle poczynionych uwag, brak jest jednocześnie podstaw, aby nakładać na pozwanego (jako inwestora) zobowiązanie do kontrolowania, czyją własnością są poszczególne urządzenia i materiały dostarczone przez generalnego wykonawcę w ramach umowy o roboty budowlane, poza sytuacją, gdy jest to uzasadnione szczególnymi okolicznościami. Jak zaznaczono nabywca nie ma obowiązku przeprowadzania z reguły odpowiednich badań, a powinien je przedsięwziąć, gdy szczególne okoliczności nasuwają wątpliwości co do uprawnień zbywcy (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 09 grudnia 1983 roku, I CR 362/83, Lex nr 8577).

W ocenie Sądu powód nie wykazał istnienia owych nadzwyczajnych okoliczności, które uzasadniałyby potrzebę sprawdzenia przez pozwanego, kto jest właścicielem wydawanych mu rzeczy ruchomych. Jego kontrahentem był profesjonalny podmiot gospodarczy trudniący się dokonywaniem tego rodzaju czynności, cena za nabywane urządzenia nie odbiegała od obowiązujących na rynku (a przynajmniej żadna ze stron nie sformułowała odmiennego twierdzenia w tym zakresie), a nie wystąpiły również inne szczególne zdarzenia które nasuwałyby wątpliwości co do uprawnienia zbywcy (np. nacisk na szybką realizację transakcji, podejrzanе zachowanie zbywcy). W żadnej mierze złej wiary po stronie pozwanego nie można upatrywać w fakcie, że rzeczy zostały dostarczone i zamontowane przez inny podmiot niż zbywca. Gdyby nawet przyjąć, że pozwany miał świadomość tego faktu (nie uczestniczył w pracach poprzedzających wydanie rzeczy przez spółkę (...)), to zauważyć należy, że korzystanie przy analizowanych czynnościach prawnych z usług podwykonawców jest powszechnie stosowana praktyką, a dokonywanie prac polegających na dostarczeniu urządzeń czy ich montażu nie świadczy w żaden sposób o tytule prawnym tego podmiotu do danego mienia (a tym bardziej nie niesie wiedzy o poszczególnych zapisach umownych), w szczególności gdy nie sygnalizuje on w jakiegokolwiek formie tego faktu.

Zaznaczyć należy, że irrelevantne dla oceny dobrej wiary pozwanego są zachowania powoda mogące świadczyć o jego uprawnieniu do zbywanych rzeczy ruchomych, które wystąpiły po dniu ich wydania tj. 21 maja 2010 roku (w tym przeprowadzenie szkolenia, uruchomienie urządzeń czy wydanie dokumentów w których zawarto adnotacje o zastrzeżeniu prawa własności). W przekonaniu Sądu pozwany przy dochowaniu zwykłej staranności mógł się dowiedzieć, że nabywa rzecz od osoby nieuprawnionej i tym samym utracił przymiot dobrej wiary, właśnie z chwilą odbioru końcowego przedmiotu umowy (tj. 14 lipca 2010 roku) i przekazaniu mu przez spółkę (...) wskazanej dokumentacji. Jak zaznaczono wszak, późniejsze (niż chwila wydania rzeczy) dowiedzenie się przez nabywcę o tym, że zbywca nie był uprawniony do rozporządzania rzeczą, nie anuluje zmiany własności.

W ocenie Sądu nie sposób oprzeć się wrażeniu, że strona powodowa formułuje wobec pozwanego dalej idące wymagania w zakresie dbałości o własne mienie niż wobec siebie. Zaznaczono już, że w żaden sposób nie poinformowała pozwanego w czasie właściwym - który jako osoba trzecia wobec stron umowy z dnia 6 kwietnia 2010 roku, nie miał w tej mierze stosownej wiedzy- o zastrzeżeniu prawa własności na jej rzecz. Podkreślenia wymaga, że powód miał pełną świadomość, że podmiot z którym zawarł umowę ( spółka (...)), nie jest odbiorcą końcowym przedmiotu umowy, bowiem wyraźnie zostało to sprecyzowane w treści tej czynności prawnej (tj. że dostawa i montaż urządzeń ma nastąpić w siedzibie pozwanego ). Nadto strony ustaliły w sposób jednoznaczny, że dostawca ma prawo do poinformowania końcowego odbiorcy przedmiotu umowy o zastrzeżeniu prawa własności (§8 ust. 2 umowy). Poniechanie tego aktu staranności, który wyłączyłby dobrą wiarę pozwanego, jak i ewentualna nieświadomość co do prawnej możliwości przeniesienia prawa własności rzeczy przez osobę nieuprawnioną nie może obciążać strony pozwanej.

Reasumując, stwierdzić należy, że pozwany nabył własność rzeczy ruchomych objętych żądaniem pozwu w warunkach określonych w art. 169§1 k.c., a zatem ten tytuł prawny do wskazanego mienia nie służy powodowi. Wobec niewykazania podstawowej przesłanki warunkującej uwzględnienia roszczenia windykacyjnego, Sąd orzekł jak w pkt I wyroku.

Rozstrzygnięcie w przedmiocie kosztów procesu Sad wydał na podstawie art. 98§ 1 i 3 k.p.c., 99 k.p.c. i 108 § 1 k.p.c. (pkt II wyroku).

Powodową spółkę, która uległa co do całości swego żądania, obciążył obowiązek zapłaty kwoty 7200 zł na rzecz Skarbu Państwa -Prokuraturii Generalnej Skarbu Państwa, tytułem wynagrodzenia tego ustawowego zastępcy procesowego strony pozwanej, stosownie do treści art. 11 ust. 3 ustawy z dnia 08 lipca 2005 roku o Prokuraturii Generalnej Skarbu Państwa (Dz. U. 169, poz. 1417 ze zm.) w zw. z § 6 ust. 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. Nr 163, poz. 1348 ze zm.).